**Chrześcijańsko-muzułmański kult Maryi**

**23 marca 2015 | 10:02 | Paweł Bieliński (KAI) / br Ⓒ Ⓟ**

Liban jest jedynym krajem na świecie, w którym ustanowiono święto chrześcijańsko-muzułmańskie. Obchodzone 25 marca, w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, jest dniem wolnym od pracy. Wyznawców obu religii łączy bowiem Maryja.

U źródeł święta leży sen jednego człowieka, który nazywa się Nagy el-Khoury i jest maronitą. Przez siedem lat powracał do niego sen, w którym w jednym miejscu, jakby w wielkim namiocie, otwartym ku niebu, modlą się chrześcijanie i muzułmanie, każdy na swój sposób, patrząc w niebo. – Czułem się tak, jakby Matka Boża dawała mi kuksańca, mówiąc: Zrób z tym coś, weź się do roboty – wspomina Khoury. Zaproponował więc swojemu muzułmańskiemu przyjacielowi, żeby modlili się razem. – Tylko Maryja może nas zgromadzić – odpowiedział mu dr Mohammad Nokari, były dyrektor generalny Dar el-Fatwa (Domu Fatwy) – najwyższej instancji sunnickiej w Libanie.

Postanowili działać. Khoury jest sekretarzem generalnym Stowarzyszenia Byłych Uczniów Koledżu Uniwersytetu św. Józefa i Koledżu Notre-Dame de Jamhour. Do tej drugiej, bardzo prestiżowej szkoły jezuickiej uczęszczało kilku późniejszych prezydentów Libanu, obecny patriarcha maronicki, wielu posłów do parlamentu, przemysłowców, artystów itp. Ponieważ Liban jest krajem, w którym współżyją chrześcijanie i muzułmanie, Stowarzyszenie od zawsze działało na rzecz szczerego dialogu między nimi.

Khoury zaproponował komisji duchowej Stowarzyszenia, którą kierował o. Jean Dalmais, zorganizowanie spotkań islamsko-chrześcijańskich w dniu Zwiastowania Pańskiego. Maryja bowiem zajmuje ważne miejsce w islamie, będąc jedyną kobietą wymienioną z imienia w Koranie. – To Bóg tak chciał, dał jej taki przywilej. Zaszczytu tego nie dostąpiła nawet matka, żona ani córki Mahometa – zaznacza szejk Nokari.

Pierwsze spotkanie odbyło się 25 marca 2007 r. w kościele Notre-Dame de Jamhour. Katolicka telewizja Télé Lumière (Noursat TV) zrobiła bezpośrednią transmisję, którą obejrzał premier Fouad Siniora. Poruszony tym, co zobaczył, zadzwonił do Khoury’ego, by powiedzieć, że właśnie tak sobie wyobraża Liban. Następnego dnia na pierwszych stronach gazet pokazywano szejka modlącego się słowami Koranu w chrześcijańskiej świątyni.

W następnych latach odbyło się siedem kolejnych tego typu spotkań. Obejmują one świadectwa, modlitwy, śpiewy. Nadal są transmitowane przez telewizję. Ogląda je setki tysięcy widzów w Libanie i na całym świecie.

Co roku zapraszany jest gość specjalny, który wygłasza. Pierwszym był szejk Khaled el-Joundi ze słynnego sunnickiego uniwersytetu Al-Azhar w Kairze. W 2010 r. przyjechał legendarny przywódca „Solidarności” Lech Wałęsa, którego świadectwo o roli Maryi w jego życiu zostało entuzjastycznie przyjęte przez zgromadzonych. W 2012 r. gościem był patriarcha maronicki Béchara (co po arabsku znaczy: Zwiastowanie) Boutros Raï.

Ponieważ islam nie uznaje przedstawień ludzkich, wymyślono logo tych spotkań przedstawiające symboliczną sylwetkę Maryi wpisaną w półksiężyc, pochyloną tak jaka czuła matka tuląca dziecko, którym w tym przypadku jest cała ludzkość.

Uczestnicy spotkania odmawiają jedną wspólną modlitwę (dou3a2 mouchtarak). O ile za pierwszym przewodzili jej katolicki zakonnik-kapucyn i muzułmański szejk, a rok później dwie kobiety w welonach – zakonnica i muzułmanka, to od 2010 r. robi to razem 16 przedstawicieli wspólnot religijnych, a do włączenia się do niej zaproszeni są wszyscy Libańczycy.

Wokół inicjatywy tworzy się nowa islamsko-chrześcijańska „kultura maryjna”. Powstała ikona Zwiastowania, na której widnieje opis tego wydarzenia z Ewangelii i z Koranu (po raz pierwszy tekst ze świętej księgi islamu został zaakceptowany na chrześcijańskim obrazie!). Napisano międzyreligijne „Ave Maria”, co roku powstają nowe piosenki na cześć Maryi i modlitwy sufickie.

W związku z dużym sukcesem spotkań organizatorzy wystąpili do Narodowego Komitetu Dialogu Islamsko-Chrześcijańskiego, by wspólnie się z prośbą o ustanowienie uroczystości Zwiastowania świętem narodowym. W 2009 r. udali się więc w delegacji, której przewodniczył były minister kultury Michel Eddé, do prezydenta, przewodniczącego parlamentu i premiera Libanu, którzy poparli ten projekt. W marcu 2009 r. rząd ogłosił pierwsze na świecie islamsko-chrześcijańskie święto narodowe. Rok później stało się ono także dniem wolnym od pracy, aby mogło mieć większy oddźwięk w społeczeństwie. 20 lutego 2010 r. przebywający w Watykanie premier Saad el-Hariri przedstawił tę inicjatywę papieżowi Benedyktowi XVI, który przyjął ją z entuzjazmem. – Gdyby nie Duch Święty i Matka Boża nie osiągnęlibyśmy tego w zaledwie w trzy lata! – podkreśla Khoury.

Postanowiono też poprosić władze Bejrutu o mały kawałek terenu w centrum miasta, by stworzyć na nim niewielki ogród, w którym ustawiono by pomnik z maryjnym logo spotkań. Rada Miasta przyznała na ten cel 172 metry kwadratowe na placu przed Muzeum Narodowym. Kiedyś przebiegała tam granica między muzułmańską i chrześcijańską częścią miasta.

Powstało też stowarzyszenie, mające koordynować obchody święta 25 marca, które coraz bardziej się rozrastają i oprócz modlitewnego spotkania obejmują także imprezy kulturalne. Nosi ono nazwę: Spotkanie Islamsko-Chrześcijańskie „Razem Wokół Maryi Dziewicy”. Ambitnym projektem jest budowa Islamsko-Chrześcijańskiego Centrum Maryjnego (na działce chrześcijańskiej, za pieniądze muzułmańskie) w pobliżu placu przed Muzeum Narodowym. Byłoby ono nie tylko siedzibą stowarzyszenia, ale też miejscem spotkań wszystkich, którzy tworzą islamsko-chrześcijańską kulturę maryjną.

– Nie zajmujemy się dogmatami. Chcemy zgromadzić wyznawców obu religii razem. To Asyż w terenie! – tłumaczy Khoury. Pytany na jakiej płaszczyźnie mogą wobec tego spotykać się chrześcijanie i muzułmanie, mufti Nokari wymienia: miłość Boga, miłość bliźniego, czynienie dobra, wspólnota stołu i cześć dla Maryi. To właśnie spotkanie przywiązania pewnego muzułmanina do Maryi i snu pewnego chrześcijanina o międzyreligijnej modlitwie do niej – dwóch przyjaciół – były ziarnem gorczycy, które choć małe, rozrosło się aż do rozmiarów święto obchodzone w całym państwie. Szejk Nokari mówi krótko: „To Maryja działała przez nas”.